

Spotkanie przedszkolaków z Goleszowa z niewidomymi

Data publikacji: 26.11.2019 19:00

We wtorek (26.11.) na zaproszenie dyrekcji goleszowskiego Przedszkola Publicznego przybyło do niego dwóch niewidomych z cieszyńskiego koła Polskiego Związku Niewidomych. Było to drugie takie spotkanie w tym przedszkolu; poprzednie miało miejsce trzy lata temu mniej więcej w tym samym okresie.



Fot: arc.ox.pl

Spotkanie odbyło się z udziałem najstarszej grupy dzieciaków (48 dzieci), które podzielono na dwie grupy. Każda z nich słuchała z zainteresowaniem tego, co osoby z dysfunkcją wzroku im przekazywały i pokazywały. Informacje były przekazywane na zmianę przez Andrzeja - osobę ociemniałą od siedmiu lat oraz Krystiana - osobę słabowidzącą praktycznie od urodzenia.

Z racji, że obaj poruszają się z pomocą białej laski, od tego sprzętu rozpoczęto oba bloki. Jednak z Sali padło hasło „pies przewodnik” i trzeba było szybko przejść właśnie do tego pomocnika osoby niewidomej. Przekazano, że szkolenie takiego psa trwa nawet do 12 miesięcy, pies, który prowadzi ociemniałego, czy niewidomego w tym momencie pracuje i nie należy go rozpraszać, głaskać, dokarmiać, że po około siedmiu latach przechodzi na emeryturę i trafia najczęściej do rodziny z dziećmi, a niewidomy stara się o nowego czteronożnego przyjaciela.

Opowiadano m.in. o wyjściach środowiska niewidomych do kina, teatru, galerii sztuki, muzeum i odbiorze obrazu dzięki audiodeskrypcji. Było pismo punktowe Braille'a, w realu mogły przedszkolaki dotknąć biuletynu „Pochodnia” wydanego pismem Braille'a. Osoby niewidome miały ze sobą mówiący termometr do pomiaru temperatury ciała, glukometr, dotykowy i mówiący zegarek, kostka Rubika z oznaczeniem Braille'a, podświetlaną lupę podręczną, bilonówkę z banknotówką oraz czujnik poziomu cieczy do nalewania napojów bez użycia wzroku wykorzystując narząd słuchu.

Był dyscypliny sportowe uprawiane przez niewidomych takie jak: piłka nożna, tenis ziemny i stołowy, kolarstwo torowe, biegi narciarskie, narciarstwo alpejskie, kręgle czy strzelectwo sportowe. Słabowidzący Krystian opowiedział o cieszyńskiej Spółdzielni Niewidomych, którą zakładał w 1995 roku i która zatrudniała 56 niepełnosprawnych z terenu całego naszego powiatu oraz o swojej obecnej pracy, którą obecnie wykonuje pomimo mocnej utraty wzroku.

Goście z PZN mieli przygotowane jeszcze dla przedszkolaków zajęcia z przysłoniętymi oczami ale czas przeleciał szybko i możliwe, że przy następnej okazji zaprezentują więcej interesujących rzeczy nie tylko dla dzieci ale również dla pracowników przedszkola.

Na zakończenie czekała niespodzianka od całej grupy: piosenka, drobny upominek i darowizna pieniężna od rodziców dzieci przekazana na cele cieszyńskiego koła PZN za którą przy tej okazji całe środowisko dziękuje Wszystkim darczyńcom.

AK